

Alternatywne interpretacje realnego socjalizmu

System społeczno – ekonomiczny i polityczny nazywany realnym socjalizmem doczekał się wielu interpretacji zwłaszcza po przemianach lat 1989/1990 i rozpadzie Związku Radzieckiego. Oczywiście i wcześniej, powstanie i samo istnienie tej próby stworzenia alternatywy dla światowego kapitalizmu, od początku było przedmiotem zasadniczych sporów ideologicznych i teoretycznych będących odzwierciedleniem zarówno odmiennych paradygmatów i założeń ideowych, jak zwłaszcza, uwikłania w walkę polityczną, w tym w różne postaci walk klasowych toczących się w XX wieku. Spory te toczyły się zarówno wewnątrz obozu światowej lewicy w różnych odłamach ruchu robotniczego, jak i na linii afirmacji bądź emancypacyjnej krytyki światowego kapitalizmu. Także wewnątrz elit intelektualnych i politycznych Rosji Radzieckiej, Związku Radzieckiego czy w państwach i partiach obozu socjalistycznego. Wbrew dziś często utartym przekonaniom spory te były jednak także obecne w analizach realnego socjalizmu prowadzonych w ramach badań nazywanych sowietologicznymi.

Przeanalizowanie całości kształtu debaty towarzyszącej powstaniu, istnieniu i upadkowi realnego socjalizmu stanowi niezwykle frapujące wyzwanie badawcze, znacznie przekraczające zaplanowany charakter tego artykułu. Zadanie nadal aktualne, gdyż trudno uznać, mimo obfitości prac naukowych, filozoficznych, ekonomicznych, historycznych, socjologicznych czy politologicznych, że ich rezultat jest, czy to w Polsce, czy w skali nauki światowej, za satysfakcjonujący. Wbrew występującym niekiedy westchnieniom ulgi z faktu końca historii, który miałby nastąpić wraz z demontażem realnego socjalizmu przynajmniej w Europie, trudno hipotezę o końcu historii wyznaczonym tą cezurą, jak i w ogóle, potwierdzić¹. Fenomen realnego socjalizmu zasługuje na dalsze badanie, a upadek realnego socjalizmu nie zakończył z pewnością prób poszukiwania alternatyw dla współczesnego kapitalizmu i jego dysfunkcyjności zarówno w wymiarze ogólnoludzkim, ekologicznym, jak i ekonomicznym czy społeczno – politycznym. Historia nie potwierdza wreszcie popularnego jeszcze do niedawna przekonania o bezalternatywności modelu rynkowego i pluralistycznej proceduralnej demokracji w neoliberalnym wydaniu.

¹ F. Fukuyama *Koniec historii*, Poznań 1996. Zob. też w istocie polemiczną wobec tezy zawartej w tym tytule pracę S. Huntingtona *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 1998.

W tym artykule będę chciał się skoncentrować na z jednej strony szczegółowym, a z drugiej jednakże istotnym zagadnieniu – na przydatności modelu teoretycznego nazywanego totalitaryzmem do badania fenomenu realnego socjalizmu. W miarę możliwości nie tyle będę relacjonował w historycznej perspektywie szkoły i stanowiska w tym zakresie, co starał się przede wszystkim przybliżyć kluczowe heurystyczne schematy i argumenty zawarte w różnych alternatywnych wobec, zwłaszcza klasycznego modelu totalitarnego, interpretacjach realnego socjalizmu. Takie ujęcie wynika z przekonania o wielu słabościach interpretowania realnego socjalizmu przy wykorzystaniu modelu totalitarnego i z przekonania o nadużywaniu tego modelu w walce politycznej i ideologicznej także w przestrzeni humanistyki i nauk społecznych. Pojęcie to i sam model są często traktowane w sposób uproszczony, ahistorycznie, podyktowany bardziej potrzebami walki politycznej i ideologicznej czy też bieżącej polityki historycznej ośrodków władzy; zwykle bardziej w normatywnej niż eksplanacyjnej perspektywie². Normatywne właśnie a nie poznawcze walory modelu totalitarnego decydują, jak się zdaje, o jego popularności.

Zwraca na to uwagę m.in. Daniel Grinberg stwierdzając: „Nie trzeba nikogo przekonywać, że wywodzące się z lat dwudziestych minionego stulecia pojęcie totalitaryzmu i owijające się wokół niego jak bluszcz bogate słownictwo z nim związane, na skutek nadużywania, uwikłania w ideologie i towarzyszenia wielokrotnie politycznemu zacierzowaniu straciło nie tylko pierwotny powab, ale też niezbędną wyrazistość analityczną”³. Maria Zmierczak podkreśla zaś, że badacze totalitaryzmu powinni zdawać sobie sprawę z politycznego uwikłania w bieżące spory polityczne i z instrumentalizacji pojęcia oraz faktu występowania różnic pomiędzy różnymi odmianami totalitaryzmu.⁴

1. Totalitaryzm jako model teoretyczny interpretacji realnego socjalizmu

Jak można rozumieć sformułowanie „model teoretyczny interpretacji realnego socjalizmu”? Używam tego sformułowanie w sensie istnienia w różnych odmianach modelu teoretycznego służącego do analizy, wyjaśniania i rozumienia określonych zjawisk istniejących w rzeczywistości, mających złożony i wieloaspektowy charakter, a których poznanie jest rezultatem procesu idealizacji i budowania przez badacza uproszczonego modelu badanej rzeczywistości. W

² Interesujący syntetyczny przegląd zachodniej, głównie historycznej literatury na temat totalitaryzmu zawiera internetowo dostępna praca M. Hensing, *Beyond Totalitarianism Totalitarianism theory in Soviet Union historiography since the end of the Cold War*, dostępna w Internecie pod adresem: <https://dspace.library.uu.nl/bitstream/handle/1874/36182/Beyond%20Totalitarianism%20-%20MA%20Thesis%20M.%20Hensing.doc?sequence=1&isAllowed=y>, dostęp 15.09.2016

³ D. Grinberg *Zagrożenia totalitarne w demokracji i w anarchizmie*, [w:] W. Kozub-Ciemroniewicz, H. Kowalska-Stus, B. Szlachta, M. Kiwior-Filo *Totalitaryzmy XX wieku Idee – instytucje – interpretacje*, Kraków 2010
Por. też F. Ryszka *Państwo stanu wyjątkowego: rzecz o systemie państwa i prawa trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985, który przede wszystkim posługiwał się pojęciem autorytaryzmu.

⁴ M. Zmierczak *Totalitaryzm czy totalitaryzmy? Kłopot z definiowaniem pojęcia*, [w:] T. Wallas (red.) *Totalitaryzm. Wybrane problemy teorii i praktyki*, Poznań 2003

tym sensie totalitaryzm nie jest realnym bytem a sposobem, w jakim próbujemy realny byt zbadać, idealizując jego wybrane cechy, uznane zwykle przez badacza w mniej lub bardziej arbitralnym trybie, za istotne. W tym także sensie totalitaryzm jest jedną z metafor kognitywnych⁵, które możemy konstruować badając realnie istniejące społeczeństwa, w tym te, które określa się również jako realsocjalistyczne. Wychodzę także z założenia, że kategorie takie jak model teoretyczny i metafora, nie są sobie przeciwstawne, że metafora lub ich zestaw są fundamentem każdego modelu teoretycznego. W tym sensie totalitaryzm w różnych koncepcjach jest metaforą lub ich systemem rozwiniętym do poziomu modelu teoretycznego, spełniającego w progowo niezbędnym stopniu dodatkowe kryteria całościowości, spójności, jednorodności semantycznej, domknięcia, korespondencji, niesprzeczności, logiki czy precyzacji kategorii i pojęć oraz stosowanego języka analizy, falsyfikowalności czy też weryfikacjonizmu, w zależności od przyjętej epistemologicznej i metodologicznej perspektywy paradygmatycznej. Idealizacyjny charakter ma również samo określenie „realny socjalizm”. To też jest swoista poznawcza metafora na bazie której można rozwijać bardziej spójne konstrukcje modelowo – teoretyczne. Wydaje się celowe, ze względów wspomnianych na wstępie, odwrócenie perspektywy w stosunku do dominującej w zachodnim, nie tylko naukowym, dyskursie i przyjęcie, że istniejące realnie społeczeństwo jest badane przy pomocy modelu totalitarnego a nie, że istniejące realnie społeczeństwo jest totalitaryzmem. Zabieg ten stosuję zdając sobie sprawę z jego immanentnych ograniczeń i na potrzeby tego wywodu nie wdając się w szczegółową analizę metody idealizacji i relacji tej metody do marksowskiej czy heglowskiej metody abstrakcji i konkretyzacji, która zdaje mi się skądinąd metodologicznie bliższa⁶.

⁵ Na temat metafor kognitywnych zob. m.in. A. Kiklewicz *Teoria metafor pojęciowych: Zagadnienia dyskusyjne*, [w:] *Język, komunikacja, wiedza, Prawo i ekonomika*, Mińsk 2006,

http://pracownicy.uwm.edu.pl/aleksander.kiklewicz/metafory_pojeciowe.pdf, dostęp 15.09.2016 oraz M. Karwat *O statusie poznawczym i zaletach metafor*, [w:] B. Kaczmarek (red.) *Metafory polityki 2*, Warszawa 2003, P. Łukomski *Metaforyczna struktura pojęcia działania politycznego*, [w:] B. Kaczmarek (red.) *Metafory polityki 4*, Warszawa 2013, P. Łukomski *Metafora pojęciowa jako forma eksperymentu myślowego* oraz F. Pierzchalski *Reprezentacjonizm metaforyzacji w analizach politologicznych* [w:] B. Kaczmarek, M. Karwat (red.) *Politologia i Uniwersytet w refleksji teoriopolitycznej*, *Studia Politologiczne*, vol. 46, Warszawa 2017

⁶ Dyskusja na ten temat ma w polskiej literaturze bogatą historię, charakterystyczna jest też ewolucja i rozwój poglądów badaczy na ten temat także pod wpływem historycznych doświadczeń. Zob. przykładowo J. Kmita *Uwagi o holizmie marksowskim jako koncepcji metodologicznej* oraz L. Nowak *O zasadzie abstrakcji i stopniowej konkretyzacji*, [w:] J. Topolski (red.) *Założenia metodologiczne „Kapitału” Marksa*, Warszawa 1970, J. Brzeziński, A. Klawitter, K. Łastowski *Wspomnienie o Leszku Nowaku*, *Nauka* nr 4/2009, http://www.pan.poznan.pl/nauki/N_409_04_Nowak.pdf, dostęp 15.09.2016. Zob. także K. Brzechczyn *Metodologiczny status koncepcji totalitaryzmu a modelowanie dynamiki systemu komunistycznego*, [w:] T. Błaszczuk, K. Brzechczyn, D. Ciunajtis, M. Kierzkowski (red.) *Uwikłania historiografii. Między ideologizacją dziejów a obiektywizmem badawczym*, (*Studia i materiały poznańskiego IPN*, t. XVIII), Poznań 2011, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/1674/1/Brzechczyn_Uwiklania_2011.pdf, s. 76, i nast., dostęp 15.09.2016

Jak stwierdza – podążając zapewne za Karlem Popperem⁷ - M. Bankowicz, odległych źródeł totalitaryzmu można się dopatrywać już w myśli Platona. Ten rozpowszechniony pogląd spotyka się jednak z krytyką. Krytyczną argumentację wobec niego przedstawił R. Paradowski.⁸ Niekiedy badacze jako źródło inspiracji teoretycznych wymieniają także badania historycznych doświadczeń związanych z istnieniem tzw. państwa jezuitów w Ameryce Południowej w XVII i XVIII wieku.⁹ Jako przykłady totalitarnych reżimów politycznych w odległej niekiedy przeszłości przywoływane są m.in. czasy panowania dynastii Maurya w Indiach (321 -185 p.n.e), chińskiej dynastii China (221 -206 p.n.e), rządów Shaka u Zulusów (1816 – 1828).¹⁰

M. Bankowicz proponuje, by totalitaryzm najogólniej definiować „jako system polityczny, w którym wszelkie zachowania społeczne kontrolowane są przez arbitralną władzę państwową realizującą zamkniętą i niepodlegającą ocenie wizję ideologiczną wcielaną w życie za pomocą wykorzystywanego na masową skalę terroru. Powszechnie uważa się, że totalitarny charakter miały państwa faszystowskie i komunistyczne.”¹¹ Zwłaszcza te ostatnie, bardzo kategoryczne zdanie określenia proponowanego przez Bankowicza może budzić i budzi na gruncie teoretycznym wątpliwości u wielu autorów. Na wcale niejednoznaczny pogląd w tym zakresie zwraca uwagę H. Izdebski. Dostrzega on istnienie konsensusu co do totalitarnej natury nazizmu i faszyzmu zaznaczając, że co do zakwalifikowania komunizmu, mimo stosunkowej popularności takiego poglądu, nie ma powszechnej zgody. Różnie również traktuje się często w tym zakresie poszczególne etapy w dziejach realnego socjalizmu, zwykle przypisując taki charakter stalinizmowi. Z kolei wobec sensowności posługiwania się terminem totalitaryzm nawet wobec systemu nazistowskiego formułowano już dawno zastrzeżenia. Np. F. Ryszka pisał o państwie stanu wyjątkowego, odwołując się do terminu *autorytaryzm* bardziej i poddając w wątpliwość przydatność terminologii totalitarnej.¹² Jeszcze czymś innym są istotnie zróżnicowane prawne

⁷ K.R. Popper *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, t.1 *Urok Platona*, t.2 *Wysoka fala prorocत्व: Hegel, Marks i następcy*, Warszawa 1993

⁸ M. Bankowicz *Autorytaryzm i totalitaryzm – analiza porównawcza*, [w:] *Totalitaryzmy XX wieku Idee – instytucje – interpretacje*, cyt. wyd., s. 32. Z tym uproszczonym poglądem polemizuje R. Paradowski *Mit totalitaryzmu i Platonska filozofia demokracji*, Przegląd Politologiczny nr 3/2010, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań, dostęp internetowy <http://biblioteka.oapuw.pl/ryszard-paradowski-mit-totalitaryzmu-i-platonska-filozofia-demokracji-przeglad-politologiczny-nr-32010/>, dostęp 15.09.2016

⁹ Zob. C. Lugon *Chrześcijańska Komunistyczna Republika Guaranów 1610 1678*, Warszawa 1971, A. Wolański *Jezuickie „redukcje” paragwajskie*, *Studia Bobolanum*, 1/2007, M. Jagłowski *Redukcje – europejska utopia Nowego Świata*, *Annales Iniversitatis Mariae Curie-Sklodowska Lublin – Polonia*, vol.XL,1, 2015. Zob. także B. Wiczorek *Wszystko było wspólne – jezuickie redukcje paragwajskie*, *Nowy Obywatel*, Onet.pl, 28.07.2009

¹⁰ R. Tokarczyk *Demokracja a dyktatura, autorytaryzm, totalitaryzm. Komparatystyka relacji czterech pojęć*, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, No 3039, *Studia nad faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskim XXX*, Wrocław 2008, s. 26, <http://sfzh.sjoi.eu/download.php?id=4273d339cef5040a511ac4faf5df7d35a417102d>, dostęp 15.09.2016

¹¹ *Ibidem*, s. 30

¹² Zob. F. Ryszka *Państwo stanu wyjątkowego: rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1974 oraz wyd. 3 popr. i uzupełn., Wrocław 1985. Zob. także J.W. Borejsza (red.) *Faszyzmy europejskie (1922-1945) w*

interpretacje problemu totalitaryzmu w prawie europejskim i polskim oraz następująca w tym względzie ewolucja.¹³

Zwykle się uważa, że początki popularności terminu totalitaryzm wiążą się z krytyką faszyzmu dokonywaną we Włoszech w latach dwudziestych minionego stulecia, następnie termin ten przejęli ideolodzy i przywódcy włoskiego faszyzmu na czele z Mussolinim. W Niemczech, mimo posługiwania się tym terminem w propagandzie, określenie szerzej się nie przyjęło. W Stanach Zjednoczonych interpretacje faszyzmu jako totalitaryzmu upowszechniały się od lat trzydziestych minionego stulecia, wpłynęła na to emigracja uczonych tworzących szkołę frankfurcką. Początkowo zresztą totalitaryzmem określano państwa faszystowskie, wyraźnie podkreślając odmiennność realnego socjalizmu. Państwo narodowo-socjalistyczne traktowane było jako rezultat kryzysu kapitalizmu, reżim agresywny i irracjonalny w przeciwieństwie do Związku Radzieckiego, który charakteryzowany był jako państwo racjonalne i postępowe. Dopiero później zaczęto stopniowo podkreślać podobieństwa między tymi państwami. Analizowanie realnego socjalizmu jako totalitaryzmu, było także popularne w latach trzydziestych XX wieku w paryskim środowisku trockistowskim a następnie wśród myślicieli liberalnych. Duże znaczenie w debacie na temat istoty i źródeł systemów totalitarnych miały prace z pogranicza refleksji filozoficznej, psychologicznej i politologicznej, takie jak *Osobowość autorytarna* T.W. Adorno¹⁴ czy *Ucieczka od wolności* E. Fromma¹⁵. Silna absorpcja terminu totalitaryzm do głównego nurtu refleksji naukowej nastąpiła dopiero w latach 50-tych i niewątpliwie wiązała się zarówno z doświadczeniem II wojny światowej, jak i polityką zimnej wojny potrzebującej ideologicznego uzasadnienia.¹⁶

Popularność teorii i modelu totalitarnego wiąże się z publikacją monografii H. Arendt *The Origins of Totalitarianism* (1951 i 1958) oraz zawierającej w pewnym sensie rozwinięcie, pogłębienie i uporządkowanie jej idei, pracy C. Friedricha i Z. Brzezińskiego *Totalitarian Dictatorship and Autocracy* (1956). Niektórzy autorzy zwracają też uwagę na znaczenie publikacji w języku angielskim pracy K. A. Wittfogla *Oriental Despotism: A Comparative Study of Total Power* (1958)¹⁷ traktującej o tzw. cywilizacjach hydraulicznych i w swoim czasie będącej jedną z inspiracji debat toczonych wśród marksistów na temat

oczach współczesnych i historyków, Warszawa 1979, J.W. Borejsza *O autorytaryzmie można nieskończenie*, Historia i Polityka, Nr 2-3(9-10) 2009 - 2010 oraz R. Tokarczyk *Autorytaryzm – dociekanie istoty pojęcia*, tamże

¹³ H. Izdebski *Totalitaryzm i terminy pokrewne w naukach społecznych oraz w polskim języku prawnym i prawniczym*, Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem 38, nr 4, Wrocław 2016, s. 32 i następane.

¹⁴ T. W. Adorno *Osobowość autorytarna*, Warszawa 2010, (pierwsze anglojęzyczne wydanie zamieszczonych w książce tekstów miało miejsce w 1950 roku).

¹⁵ E. Fromm *Ucieczka od wolności*, Warszawa 2011, książka pierwszy raz była opublikowana w 1941 roku.

¹⁶ Por. M. Bankowicz, *Autorytaryzm i totalitaryzm*, cyt. wyd., s. 33, 34 i nast., M. Hensing, *Beyond Totalitarianism*, cyt. wyd.

¹⁷ Zob. K. Brzechczyn *Metodologiczny status koncepcji totalitaryzmu a modelowanie dynamiki systemu komunistycznego*, [w:] T. Błaszczuk, K. Brzechczyn, D. Ciunajtis, M. Kierzkowski (red.) *Uwikłania historiografii. Między ideologizacją dziejów a obiektywizmem badawczym*, (Studia i materiały poznańskiego IPN, t. XVIII), Poznań 2011, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/1674/1/Brzechczyn_Uwiklania_2011.pdf, dostęp 15.09.2016

formacji azjatyckiej u Marksa i podobieństwa niektórych cech realnego socjalizmu do tej formacji.¹⁸ Teorie totalitaryzmu w ujęciu Arendt oraz Friedricha i Brzezińskiego, choć najbardziej chyba znane, nie wyczerpują jednak listy teoretycznych konstrukcji totalitaryzmu dostępnych w literaturze przedmiotu. Roman Bäcker przywołuje Martina Greiffenhagena, który wyróżnił pięć głównych sposobów pojmowania totalitaryzmu:

- jako ekstremalnej formy tradycyjnej autokracji (A. Rüstow, F. Neumann);
- jako nowoczesnej formy gnostycyzmu (E. Voegelin);
- jako kratyizmu najwyższego rzędu, makiawelizmu rozumianego jako dążenie do władzy w jej czystej postaci (E. Faul);
- jako *rusoizmu*, demokracji bez reguł, wszechobejmującej w sensie takim, jak to miało miejsce w działaniach Robespierre'a i jakobinów;
- jako fenomenu XX wieku, jako nowego typu rewolucji polityzującego masy ludzkie w niewyobrażalnym wcześniej stopniu.¹⁹

R. Bäcker zwraca uwagę, że pięć kluczowych atrybutów totalitaryzmu w ujęciu Friedricha, jak oficjalna ideologia, masowa partia polityczna pod kontrolą oligarchii, monopol rządu na broń, kontrola nad środkami masowego przekazu, terrorystyczny system policyjny i centralne sterowanie gospodarką, na które z kolei nacisk kładł Z. Brzeziński, są w większości niespecyficzne dla totalitaryzmu.²⁰ Za najbardziej adekwatne uznaje ujęcie Juana Linza, który za konstytutywne cechy totalitaryzmu uważał monistyczny, niekoniecznie monolityczny ośrodek sprawowania władzy, jedną oficjalną ideologię służącą za podstawę polityki oraz dynamiczną mobilizację szerokich grup społecznych do realizacji celów ustanawianych przez monopartię. Traktując propozycję Linza jako punkt wyjścia, Bäcker dochodzi do wniosku, że najistotniejszymi cechami totalitaryzmu są: hegemonia aparatu partyjno – państwowego, gnoza polityczna i mobilizacja mas. Podkreśla przy tym, że masowego terroru nie można traktować jako cechy definicyjnej totalitaryzmu, gdyż traktowany był on instrumentalnie i stosowany cyklicznie, przede wszystkim w początkowej fazie systemu, w miarę upływu czasu stając się coraz bardziej kosztownym i bezużytecznym.²¹

Zdaniem M. Bankowicza pomiędzy koncepcją Z. Brzezińskiego i C. Friedricha a podejściem H. Arendt nie ma zasadniczych sprzeczności. Różnice zaś dotyczą tego, że Arendt koncentrowała uwagę na fundamentach i genezie totalitaryzmu, roli wodza, wężiej także zakreślała zasięg systemu pisząc o hitlerowskich Niemczech i stalinowskim Związku Radzieckim. Friedrich i

¹⁸ O znaczeniu pracy Wittfogla i dyskusji dotyczącej formacji azjatyckiej pisze m.in. J. J. Wiatr *Marksistowska teoria rozwoju społecznego*, Warszawa 1973, s. 116 – 124, tamże odesłania do dalszej literatury. Wittfogel został po polsku wydany w niekiedy nie najlepszym tłumaczeniu studentów Uniwersytetu Gdańskiego. Zob. K. Wittfogel, *Władza totalna Studium porównawcze despotyzmu wschodniego*, Toruń 2002. Zob. także H. Arendt *Korzenie totalitaryzmu*, t.1 i t. 2 *Przypisy*, Warszawa 1993.

¹⁹ R. Bäcker, *Nietradycyjna teoria polityki*, Toruń 2011, s. 32, zob. także R. Bäcker *Totalitaryzm Geneza, istota, upadek*, Warszawa 1992

²⁰ R. Bäcker, *Nietradycyjna...*, cyt. wyd., s. 35 -36. Por. J. Linz *Totalitaryzm i autorytaryzm*, [w:] J. Szczupaczyński (red.) *Władza i społeczeństwo Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, t.1, Warszawa 1995

²¹ R. Bäcker *Nietradycyjna...*, cyt. wyd. s. 35 - 37 i następne.

Brzeziński zaś skupiali się na konstytutywnych atrybutach państwa totalitarnego, do systemów tych zaliczali również włoski faszyzm, państwa socjalistyczne Europy Środkowej i wschodniej oraz Chiny.²² Warto też wspomnieć o ewolucji modelu i pewnym rozejściu się teoretycznych ścieżek Brzezińskiego i Friedricha. Wpłynęła na to narastająca krytyka modelu po przemianach zachodzących w Związku Radzieckim i innych krajach realnego socjalizmu po śmierci Stalina i po XX Zjeździe KPZR; klasyczna teoria totalitaryzmu nie potrafiła wyjaśnić tych przemian. Brzeziński nie uczestniczył w pracy nad kolejnymi wydaniem ich wspólnego dzieła. Friedrich doskonalił samodzielnie swoją wykładnię totalitaryzmu formułując koncepcję cykli zmian w systemach totalitarnych, traktując m.in. stalinizm jako aberrację totalitaryzmu nie zaś jego najbardziej reprezentatywną postać, totalitarny terror traktować zaczął jako nie tyle podstawową cechę systemu, co uboczny jego skutek. Osłabił także swoje stanowisko w sprawie roli wodza, twierdził, że sensowne jest mówienie o tendencjach totalitarnych raczej niż uporczywe poszukiwanie idealnego modelu totalitaryzmu.²³ Zbigniew Brzeziński twierdził zaś, że odnośnie okresu po 1956 roku w Polsce trudno go określać go totalitarnym. Formułował też własne definicje totalitaryzmu: „Totalitaryzm to system, w którym technologicznie nowoczesne narzędzia sprawowania władzy politycznej są używane bez ograniczeń przez scentralizowane kierownictwo elitarnego ruchu w celu urzeczywistnienia totalnej rewolucji społecznej, w której zakres włączony jest zamiar przekształcenia człowieka zgodnie z pewnymi arbitralnie przyjętymi założeniami ideologicznymi, ogłoszonymi przez przywódców w warunkach wymuszonej jedności całej ludności”.²⁴

Klasyczne koncepcje totalitaryzmu, zwłaszcza w pierwotnej wspólnej wersji Brzezińskiego i Friedricha budziły od początku spore wątpliwości, co powodowało ich ewolucję. Jednym z wczesnych ostrożnych krytyków tego modelu był Zbigniew Pełczyński. Zwraca uwagę, że sami autorzy tej koncepcji dostrzegają wspólne cechy państw totalitarnych i nietotalitarnych, istnienie wspólnego podłoża technologicznego, gospodarczego i demokratycznego, na którym wyrasta totalitarna dyktatura. Cechy państw totalitarnych nie są obce demokracjom, różnią się natomiast od nich ich intensywnością i trwałością. Obraz rzeczywistości, w którym dominują mechanizmy propagandy, indoktrynacji, czystek, procesów politycznych, obozów koncentracyjnych itp. jest jednak zwodniczy, nie wyczerpuje całokształtu zjawisk politycznych w tych systemach – twierdzi Zb. Pełczyński. Podejście zaprezentowane w książce Brzezińskiego i Friedricha stwarza zagrożenia charakterystyczne dla wszelkich czystych, modelowych ujęć polegające na przesadzie. Totalitarne roszczenia do kontroli

²² M. Bankowicz *Autorytaryzm i totalitaryzm*, cyt. wyd., s. 37 i nast.

²³ M. Bankowicz, *Krytycy marksizmu*, Kraków 2014, s. 27, C.J. Friedrich, *Totalitarianism: Recent Trends*, „Problems of Communism”, vol. XVII, no. 3, 1968, s. 33-34, podaję za M. Bankowicz, ibidem, s. 29

²⁴ Z.K. Brzeziński, *Ideology and Power in Soviet Politics*, New York 1962, 4 s. 19-20, cyt. za M. Bankowicz, *Krytycy marksizmu*, Kraków 2014 s. 29.

okazują się zwykle tylko częściowo skuteczne. Teoria totalitaryzmu musi być więc – zdaniem Pełczyńskiego – traktowana jako raczej próbna, utrudnia dostrzeżenie procesów zmian i rozwoju w kierunku konstytucjonalizmu i demokracji zachodzących, nawet w ograniczonym stopniu w totalitarnych dyktaturach, czego dobrymi przykładami jest Polska i Jugosławia.²⁵

Krytycy teorii totalitaryzmu podkreślali, że jest ona produktem ery zimnowojennej, nie jest bezstronna politycznie i jest podejrzana od strony naukowej. Służyła jako instrument propagandy i legitymowania liberalno – demokratycznego porządku. Jest jednostronna, nie potrafi wyjaśnić wielu katastrof XX wieku twierdząc zarazem, że je wyjaśnia. Jak pisze D. Losurdo: „Wróćmy zatem do Rewolucji Październikowej, która ma być punktem wyjścia dla ery totalitaryzmów. W jaki sposób zatem winna być postrzegana Pierwsza Wojna Światowa, ze swoją totalną mobilizacją, totalnym naborem do wojska, ze swoimi spustoszeniami i dziesiątkowaniem szeregów nawet wewnątrz własnego obozu, ze swoim bezprawnym kolektywnym karaniem, w tym na przykład deportacją i eksterminacją Armeńczyków? (...) I co ze zbombardowaniem Hiroshimy i Nagasaki (...)”²⁶. D. Losurdo zwraca uwagę na niezdolność modelu do wyjaśnienia powiązań pomiędzy Trzecią Rzeszą a USA w kontekście rasizmu i eugeniki, gdzie na praktyki hitleryzmu znaczący wpływ miały amerykańskie doświadczenia w tym zakresie. Konieczne jest zadanie sobie pytania dlaczego dyktatura jednej partii jest bardziej istotna jako cecha systemu nazistowskiego od rasowej i eugenicznej ideologii oraz praktyki? Teoria totalitaryzmu skupia się na podobieństwach metod stosowanych w antagonistycznych państwach nie uwzględniając kontekstu sytuacyjnego i geopolitycznych uwarunkowań²⁷.

Własną, alternatywną w stosunku do wielu uznanych koncepcji interpretację totalitaryzmu przedstawia H. Świada – Ziemia. Ustosunkowując się do propozycji m.in. A. Walickiego, V. Havla i J. Kurczewskiego, zwraca uwagę na konkluzje wprost formułowane albo wynikające z argumentacji tych autorów prowadzące do wniosku, że PRL nie była państwem totalitarnym po 1956 roku. Świada – Ziemia polemizuje z takim stanowiskiem i stwierdza, że prowadzi ono do niemożności uchwycenia „szeregu cech istotnościowych” tego właśnie systemu, które odróżniają go od klasycznych dyktatur czy autokracji a upodobniają jednak do państw totalitarnych. Świada Ziemia inaczej, niż

²⁵ Z. Pełczyński *Studia nad totalitaryzmem*, [w:] Z. Pełczyński *Polska droga od komunizmu refleksje nad historią i polityką 1956 – 2006*, Warszawa 2007, s. 63 – 66. Ta recenzja *Totalitarian Dictatorship and Autocracy C. Friedberga* i Z. Brzezińskiego ukazała się pierwszy raz w *Political Studies*, t. 5, nr 3, październik 1957, Oxford. Zob. też Z. Pełczyński *Czy demokracja może być totalitarna?*, [w:] Z. Pełczyński, *Polska droga od komunizmu...*, cyt. wyd.

²⁶ D. Losurdo.: *Towards a Critique of the Category of Totalitarianism*, *Historical Materialism*, vol. 12, no 2, 2004, cytuję za: M. Abucewicz *Czy możliwe jest totalitarne społeczeństwo demokratyczne? Przyczynek do krytycznej refleksji nad mechanizmami kontroli społecznej we współczesnych demokracjach liberalnych*, [w:] *Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji*, Rocznik 2010, tom 15, Uniwersytet Warszawski, http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/PRACEIPSIR/Tom_15/czy_mozliwe_jest_talitarne_spoleczenstwo_demokratyczne.pdf, dostęp 20.09.2016

²⁷ *Ibidem*, s. 156 -157.

wymienieni autorzy definiuje totalitaryzm. Swoją interpretację wyprowadza autorka nie od uznawanych za klasyczne koncepcji H. Arendt, Z. Brzezińskiego i C. Friedricha, ale od koncepcji instytucji totalnych Ervinga Goffmana²⁸ stwierdzając, że pomiędzy instytucjami totalnymi Goffmana a cechami zarówno hitlerowskich Niemiec, jak i stalinowskiego Związku Radzieckiego, czy irańskiego państwa muzułmańskiego, gomułkowskiej „małej stabilizacji”, gierkowskiej „jedności moralno – politycznej” są istotnościowe podobieństwa zasad struktury tych systemów.²⁹ Podkreśla przy tym, posługując się terminem totalizmu, znaczenie regulacji ideologicznej, pierwotnego misyjnego nastawienia państwa, bez czego nie mogłoby ono powstać. Później ideologia „martwieje”, stając się rytualnym sposobem potwierdzania i legitymowania kontrolowanego przez centralny ośrodek dyspozycji scenariusza jednolitych reguł obejmujących całokształt życia społecznego.³⁰ Twierdzi także, iż „zależnie od kształtu totalitaryzmu istnieć ... mogą różne wentyle i szpary, przez które przenikać mogą wartości oraz reguły pozatotalitarne. Materia totalitaryzmu może być, jednym słowem, bardziej lub mniej szczelna. I właśnie historia PRL-u jest historią systemu totalitarnego o szczególnie mało szczelnej materii”.³¹

Interpretacją polskiego doświadczenia zajmuje się bardzo wielu autorów. Jako użyteczną systematyzację istniejących poglądów można potraktować propozycję Krzysztofa Brzechczyna. Wyróżnia on trzy kluczowe stanowiska w kwestii adekwatności interpretowania PRL za pomocą modelu totalitarnego³²:

a/ Całkowicie aprobujące użyteczność konceptu totalitaryzmu, którego reprezentantem wśród polskich historyków jest m.in. Andrzej Paczkowski, który traktuje system komunistyczny jako jeden z wariantów totalitaryzmu czyli nowoczesnej despotii. Represywność systemu ewoluowała od powszechnego terroru, poprzez represywność selektywną, w ostatnim okresie PRL przyjmującą miękka postać;

b/ Całkowicie odrzucające użyteczność konceptu totalitaryzmu, które Brzechczyn przypisuje Krystynie Kersten. Uważała ona, że nigdy w Polsce nie udało się w pełni wprowadzić porządku totalitarnego, „komunistyczna wiara” nigdy nie zapaściła w Polsce korzeni, zaplecze systemu było chwiejne płytkie, przyzwolenie dla systemu okazywane było jako zło konieczne, tradycyjne wartości i kultura ulegały petryfikacji i wzmocnieniu w konfrontacji z systemem. Nawet w okresie krystalizacji nowego porządku Polska może się jedynie jawić jako państwo totalitarne. Totalitaryzm nie przebił się przez podłoże kulturowe,

²⁸ E. Goffman *Instytucje totalne O Pacjentach Szpitali Psychiatrycznych i Mieszkańcach Innych Instytucji Totalnych*, Gdańsk 2011, pierwsze wydanie *Asylums: Essays on the Condition of the Social Situation of Mental Patients and Other Inmates*, Anchor Books 1961

²⁹ Zob. H. Świda – Ziemia *Człowiek wewnątrz zniewolony*, Warszawa 1998, s. 51 – 66.

³⁰ Tamże, s. 56 i następne.

³¹ Tamże, s. 57

³² K. Brzechczyn *Metodologiczny status koncepcji totalitaryzmu a modelowanie dynamiki systemu komunistycznego*, [w:] T. Błaszczak, K. Brzechczyn, D. Ciunajsis, M. Kierzkowski (red.) *Uwikłania historiografii...*, cyt. wyd., s.70 i nast.

tylko w propagandzie władza wyglądała na onnipotentną. Nie udało się ani podporządkować Kościoła ani skolektywizować wsi;

c/ Częściowo akceptujące użyteczność zastosowania modelu totalitarnego. Ten sposób myślenia, zdaniem K. Brzechczyna reprezentuje Andrzej Walicki. Jako totalitarny traktuje on jedynie krótki okres stalinizmu uznając, że wtedy miała miejsce totalna mobilizacja, ideologizacja i maksymalne nasilenie terroru. Za kluczową właściwość komunistycznego totalitaryzmu uznaje zależność reżimu od legitymacji ideologicznej i jego niezdolność do uprawomocnienia się w inny sposób. Jak zauważa Brzechczyn, tak interpretowany przez Walickiego totalitaryzm zawiera w sobie mechanizm autodestrukcji, gdyż nie jest w stanie utrzymywać mobilizacji na koniecznym poziomie. Można więc w odniesieniu do realnego socjalizmu mówić o różnym nasileniu tendencji do totalizacji i tendencji detotalitaryzacji, wyróżniać różne fazy w tym zakresie.

2. Wybrane alternatywne wobec modelu totalitarnego interpretacje realnego socjalizmu

Jak wynika z dokonanego powyżej selektywnego, skrótowego i niepełnego przeglądu stanowisk odnoszących się samego totalitaryzmu jako modelu interpretacji życia społecznego, w tym fenomenu realnego socjalizmu, wywoływał on wśród zwolenników stosowania tej koncepcji, cały szereg znaczących kontrowersji. Bardzo różnie rozumiano istotę totalitaryzmu, w miarę postępów debaty pojawiło się wiele ujęć i interpretacji. Uwidaczniały wiele słabości tego konceptu teoretycznego, zwłaszcza w odniesieniu do badania realnego socjalizmu. Zwrócić można uwagę na następujące:

1/ Nieuwzględnianie w wystarczającym stopniu w tym modelu źródeł dynamiki i autodynamiki systemu. Teorie totalitarne ujmują realny socjalizm przede wszystkim statycznie. Nie pozwalają dobrze identyfikować procesów w nim zachodzących, sprzeczności i konfliktów interesów. Nie pozwalały zrozumieć fenomenu destalinizacji, polskiego Października czy przemian zachodzących po Sierpniu 1980 roku czy przełomu lat 1989/1990. Teorie te w konsekwencji wykazały się niską zdolnością predykcyjną, zdawały się służyć głównie potrzebom walki ideologicznej i politycznej oraz propagandy. Decydował o tym ich w znacznym stopniu normatywny, aprioryczny charakter. Odślaniał on pewne cechy systemu, przysłaniając inne. Popularność modelu zarówno w czasie, jak i przestrzeni, w dużym stopniu od tych jego właściwości zależała. Skądinąd współcześnie, paradoksalnie, popularność ta może rosnąć nie tyle jako instrument rozumienia i wyjaśniania realnego socjalizmu, co jako narzędzie demaskowania autorytarnych i potencjalnie totalitarnych tendencji obecnej fali odwrotu od demokracji w różnych częściach świata, także w Polsce.

2/ Model totalitarny podkreślając podobieństwa konstrukcyjne systemów faszystowskich i *realsocjalistycznych* zaciera jednocześnie nie mniej istotne różnice między nimi. Różnice te to m.in.:

- Kontekstowa, ogólnosystemowa, historyczna i geopolityczna funkcja, jaką systemy odegrały. Pokonanie hitlerowskiego faszyzmu stało się możliwe dzięki olbrzymiej i niezwykle kosztownej mobilizacji potencjału społecznego oraz zasobów materialnych oraz niematerialnych Związku Radzieckiego. To temu historycznemu wysiłkowi w decydującym stopniu świat zawdzięczał zwycięstwo nad faszyzmem i wiele lat możliwości w miarę pokojowego rozwoju. Dzięki roli, jaką odegrał Związek Radziecki stało się następnie możliwe wyzwolenie dawnych kolonii z ucisku kolonialnego, uruchomiły się procesy narodowo-wyzwoleńcze w globalnym wymiarze, alternatywa realnego socjalizmu powodowała konieczność podnoszenia poziomu życia także na zachodzie, ułatwiła i katalizowała demokratyczne i postępowe przemiany w wielu obszarach życia społecznego, sprzyjała rozwojowi instytucji i rozwiązań demokratycznego państwa socjalnego. Znaczenie tej funkcji realnego socjalizmu w systemie światowym szczególnie wyraźnie widać obecnie, gdy brak takiej alternatywy systemowej dla kapitalizmu powoduje demontowanie państwa socjalnego, autonomizację interesów właścicieli kapitału i menedżmentu wielkich korporacji, pogłębianie się rozpiętości bogactwa społecznego w świecie, nasilenie tendencji nacjonalistycznych i autorytarnych.

- Podstawowe różnice dzieliły ideologie. Faszyzm był ideologią nawołującą do rasowej eksterminacji, usprawiedliwiał eugenikę, eksponował rolę narodu wybranego, nadludzi; w imię tej idei nawoływał i legitymował łamanie ludzkiej wolności i godności. Ideologia komunistyczna zaś stała na stanowisku internacjonalizmu, równości i samostanowienia narodów, poszanowania godności ludzkiej, podkreślała znaczenie braterstwa, sprawiedliwości i równości, zawierała emancypacyjny projekt wyzwolenia ludzkości od różnych form alienacji. Wartości te i zasady nie zawsze miały potwierdzenie w praktyce, czym innym jednak praktyka będąca niekiedy wynaturzeniem czy zaprzeczeniem ideologii, czym innym zbrodnicza praktyka wprost z ideologii wynikająca.

- Pewne wartości prospołeczne zawierała w sobie praktyka społeczno – gospodarcza reżimów faszystowskich. Jednakże w porównaniu do modernizacyjnego i industrialnego wysiłku dokonanego w realnym socjalizmie, wobec awansu kulturowego, edukacyjnego, także materialnego, jaki przy wszystkich słabościach stał się udziałem szerokich rzesz społeczeństwa w realnym socjalizmie, trudno te wartości porównywać. Także ze względu na czas trwania systemów. W Europie realny socjalizm funkcjonował ponad 80 lat, w Azji funkcjonuje nadal, nie tylko w warstwie ideologicznej, politycznej i symbolicznej, czego dowodzi sukces chińskiej drogi rozwoju, przynajmniej jak dotąd.

- W przypadku obu systemów następowała zwiększona w stosunku do tradycyjnego kapitalizmu ingerencja państwa w procesy gospodarcze. Faszyzm jednak ograniczył się do mechanizmów sterowania gospodarką charakterystycznych dla gospodarki wojennej. Wymagała ona większej roli państwa w zakresie regulacji procesów gospodarczych, jak i wypełniania przez

państwo roli przedsiębiorcy bezpośrednio. Prawa własności prywatnej były ograniczane. Były to jednak przedsięwzięcia raczej doraźne niż długookresowy projekt. Realny socjalizm zaś formułował i realizował projekt uspołecznienia własności. Radykalnie inaczej postrzegał rolę własności prywatnej. Choć też realia gospodarki wojennej miały niemały wpływ na strukturę i mechanizmy kierowania gospodarką, tu chodziło o zmianę systemu społeczno – ekonomicznego i doprowadzenie w perspektywie do likwidacji klas i w konsekwencji do obumierania państwa. Choć uspołecznienie faktycznie zatrzymało się raczej na poziomie formalnym a nie realnym, to ekonomiczna konstrukcja realnego socjalizmu zasadniczo różniła się od kapitalistycznego sposobu produkcji urzeczywistnianego w systemach faszystowskich, a z pewnej perspektywy można dowodzić, że ingerencja państwa w procesy gospodarcze w tym systemie, jak i całe doświadczenie faszyzmu tak naprawdę służyło obronie zagrożonego kapitalistycznego porządku światowego³³. W tym sensie argumenty niektórych badaczy próbujące zakwalifikować faszyzm jako odmianę socjalizmu, niezależnie od różnych symbolicznych nadużyć, których faszyzm wobec socjalizmu dokonał, jawią się jako wątle. Socjalizm to nie jest tylko problem sprawiedliwszej dystrybucji. Socjalizm, przynajmniej w tej wersji teoretycznej, która ideologicznie legitymowała jego realne wcielenie, to problem kontroli nad procesem produkcji, to kwestia uspołecznienia własności środków produkcji, a nie tylko sprawiedliwa dystrybucja.

3/ Model totalitarny utrudniał analizę różnic i specyfiki historycznej, kulturowej, ekonomicznej, tradycji politycznych, geopolitycznych interesów poszczególnych krajów podążających socjalistyczną ścieżką rozwoju. Miał zbyt uniwersalistyczny i unifikacyjny charakter, nie tyle inspirował do wnikliwej analizy co do scholastycznych jej schematów.

4/ Przy pomocy tego modelu trudno wyjaśniać zjawiska oporu społecznego, jego niekiedy masowej skali i mechanizmów umożliwiających współdziałanie ludzi w formach do systemu alternatywnych, jak i wykorzystywania do oporu instytucji systemowych. Trudne do wyjaśnienia są zjawiska związane z działaniem także zorganizowanej opozycji politycznej a także geneza, rola i znaczenie ruchów reformatorskich w partiach sprawujących kierowniczą rolę w systemie.

5/ Model totalitarny jest wreszcie bezradny w wyjaśnianiu mechanizmów upadku realnego socjalizmu i prawidłowości późniejszej transformacji systemowej, w tym jej sił napędowych oraz hegemonicznych.³⁴

³³ Zob. np. R. De Felice *Interpretacje faszyzmu*, Warszawa 1976

³⁴ Por. K. Brzechczyn *Metodologiczny status koncepcji totalitaryzmu a modelowanie dynamiki systemu komunistycznego*, cyt. wyd., s. 75. O siłach motorycznych transformacji pisał w B. Kaczmarek *W poszukiwaniu sił motorycznych i hegemonia transformacji*, [w:] J. Błuszkowski (red.) *Dylematy polskiej transformacji*, wydanie drugie, rozszerzone, Warszawa 2008, zob. także B. Kaczmarek *Postkomunizm jako polityka*, [w:] B. Kaczmarek (red.) *Metafory polityki 3*, Warszawa 2005, B. Kaczmarek *O paradoksalnej potrzebie silnego państwa polskiego*, [w:] M. Karwat (red.) *Paradoksy polityki*, Warszawa 2007

Jeśli, ze względów objętościowych artykułu a nie ciężaru epistemologicznego, pominąć na potrzeby dalszego wywodu interpretacje realnego socjalizmu inspirowane myślą marksowską, marksistowską czy współczesnym paradygmatem krytycznym w naukach społecznych, co samo w sobie wydaje się zasługiwać na odrębne opracowanie, to warto przywołać kilka alternatywnych wobec modelu totalitarnej koncepcji, w swoim czasie popularnych także w obrębie sowietologii, a dziś w dużym stopniu zapomnianych czy wręcz wypartych przez ideologicznie użyteczny w walce politycznej model totalitarny. W swoim czasie interesujący wybór tekstów na ten temat wydany został w drugim obiegu pod redakcją Michała Ankwicza pt. *Władza i polityka*.³⁵

Jak się wydaje do szczególnie wartych odnotowania koncepcji zaliczyć można³⁶:

- 1/ Podejście historyczno - kulturowe
- 2/ Teorie modernizacji
- 3/ Podejście grupowe
- 4/ Badania porównawcze
- 5/ Podejście organizacyjne i koncepcje społeczeństwa monoorganizacyjnego
- 6/ Koncepcje konwergencji.

Podejście historyczno – kulturowe koncentruje uwagę na historii, tradycji i cechach kultury badanych społeczeństw. W kulturowej glebie i tradycji instytucjonalnych praktyk politycznych upatruje się kluczowych determinant decydujących o specyfice funkcjonowania systemów politycznych w krajach realnego socjalizmu. W tej perspektywie wpływ na konstrukcję i funkcjonowanie systemu politycznego w Związku Radzieckim miała także poprzedzająca rewolucję październikową tradycja rosyjskiego samodzierżawia. Bolszewicy walcząc z nim przejęli od zwalczanego systemu szereg praktyk i metod sprawowania władzy. Odmienności polskiego, czechosłowackiego czy jugosłowiańskiego modelu także mogą być wyjaśniane poprzez odwołanie się do tradycji i kultury. Z tego podejścia wyrastają badania nad kulturą polityczną społeczeństw. W tym nurcie mieszczą się m.in. prace G. Almonda, J. Graya, J. Rothschilda. Szczególne znaczenie przypisuje się postawom politycznym, wartościom i emocjom, mającym wpływ na zwartość narodową, podziały polityczne, partycypację polityczną, sposób sprawowania władzy. Ruchy komunistyczne często próbowały przekształcić zastaną kulturę polityczną. W tym sensie teorie kultury politycznej w badaniach nad systemem realnego socjalizmu

³⁵ M. Ankwicz (red.) *Władza i polityka Wybór tekstów ze współczesnej politologii zachodniej, zwłaszcza część pt. System komunistyczny*, IN PLUS, Warszawa 1986. Michał Ankwicz to pseudonim Jacka Tarkowskiego, autora m.in. *Socjologia świata polityki*, T.1 *Władza i społeczeństwo w systemie autorytarnym*, ISP PAN, Toruń 1994, T.2 *Patroni i klienci*, Toruń 1994. Zob. także Dobrosława Świerczyńska (red.) *Kto był kim w drugim obiegu? Słownik pseudonimów pisarzy i dziennikarzy 1975 – 1989*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 1995

³⁶ Poza teoriami konwergencji podejścia te znajdują odzwierciedlenia w tekstach zamieszczonych w zbiorze *Władza i polityka*. Zob. L. Cohen, J. Shapiro *Kierunki badań systemów komunistycznych*, cyt.wyd.

poddawane były swoistemu testowaniu, na ile podłoże kulturowe okazuje się odporne na próby świadomego jego przekształcania³⁷.

Pewnych inspiracji dla koncepcji kulturowych można się doszukiwać w pracach pierwszych krytyków socjalistycznych przemian w Rosji Radzieckiej a później w ZSRR. Należał do nich M. Bierdiajew, który analizował system radziecki jako swoistą karę za grzechy rosyjskiego prawosławia. Dostrzegał m.in. podobieństwo pomiędzy ideologią komunistyczną i partią a religią i kościołem. Odwoływał się do takich kategorii, jak dusza narodu rosyjskiego, która jest w stanie dojść do upojenia zgubą i unicestwienia.³⁸

Teorie modernizacji traktują realny socjalizm jako narzędzie przyspieszonej industrializacji i akumulacji. Realny socjalizm zwyciężył w krajach zacofanych gospodarczo i cywilizacyjnie. Przed tymi społeczeństwami stało więc wyzwanie nadrobienia cywilizacyjnego zacofania, a droga polegająca na prostym powtórzeniu scenariusza rozwojowego krajów rozwiniętych, nie była do powtórzenia. Po pierwsze dlatego, że jedynie imitując ścieżkę i metody rozwoju stosowane przez czołówkę rozwiniętego świata można raczej tylko zapobiec oddalaniu się od czołówki, a nie do niej zbliżyć. Przynajmniej przy założeniu, że czołówka nie będzie stać w miejscu i na zapóźnionych czekać. Po drugie, zwłaszcza w odniesieniu do Rosji i potem Związku Radzieckiego, rachuby na wsparcie rewolucyjnych przemian przez rozwinięte kraje spełzły na niczym wraz z wygaszaniem rewolucyjnej fali i oddalaniem się perspektywy rewolucji światowej. Skazywało to rządzących bolszewików na konieczność przeprowadzania industrializacji metodami wewnętrznymi, czego skutkiem był określony system władzy i mechanizmy kosztownej mobilizacji społecznej. Warto pamiętać, że teorie modernizacji stosowane były nie tylko do analizy prawidłowości rozwoju i mechanizmów polityki w krajach realnego socjalizmu. Badacze reprezentujący to podejście analizowali rozwój krajów afrykańskich, azjatyckich czy Ameryki Południowej. Zwracano uwagę na ujemne korelacje, jakie występowały w nich pomiędzy stanem demokracji, prawami obywatelskimi, wolnością słowa, zrzeszania się i artykułowania swoich preferencji a głębokością i tempem dokonywanych modernizacyjnych przeobrażeń. Z badań tych płynęła niezbyt optymistyczna konkluzja, że demokracja i wolność nie idą w parze z tempem przyspieszonej modernizacji³⁹. Problematyka mechanizmów i konsekwencji przyspieszonej modernizacji i akumulacji była przedmiotem

³⁷ Zob. G. Almond *Komunizm a teoria kultury politycznej*, [w:] M. Ankwicz *Władza i polityka*, cyt.wyd. Zob. m.in. także zawarte w tym zbiorze J. Gray *Kultura polityczna w krajach komunistycznych – podobieństwa i różnice*, J. Rothschild *Legitymacja polityczna we współczesnej Europie*

³⁸ Zob. N. Bierdiajew *Problem komunizmu*, Warszawa 1937, *Nowe średniowiecze*, Warszawa 1936.

³⁹ Zob. np. D.E. Apter *Some Conceptual Approaches to the Study of Modernization*, Englewood Cliffs, N.Y. 1968. Korelacje pomiędzy czynnikami politycznymi a charakterem rozwoju gospodarczego dostrzega także Samuel P. Huntington w *trzeciej fali demokracji*, Warszawa 1995. Klasyczną pracą mieszczącą się w nurcie teorii modernizacji jest W. Rostow *Politics and Stages of Growth*, Cambridge at the University Press 1971, *Polityka i stadia wzrostu*, polski przekład Ośrodka Badania Stosunków Wschód – Zachód został wydany do użytku wewnętrznego w 1973 roku

podstawowych sporów teoretycznych w partii bolszewickiej i główną osią toczącej się bezpardonowo walki politycznej, w tym po śmierci W.I. Lenina.⁴⁰

Podejście grupowe. W tej perspektywie próbuje się przewyciężyć statyczne ograniczenia modelu totalitarnego. Pewne zjawiska z zakresu grupowych różnic interesów były już dostrzegane przez Friedricha i Brzezińskiego. Pisali oni o instytucjach i grupach społecznych odseparowanych częściowo i opierających się kontroli totalitarnej, jak rodzina, Kościół, środowiska naukowe i specjalistyczne. Podejście grupowe idzie dalej i identyfikuje wiele grup w realnym socjalizmie, pomiędzy którymi toczy się gra interesów, czego skutkiem jest autodynamika systemu i jego zdolność do przekształceń i zmiany. Zwraca się uwagę na odmienne interesy aparatu partyjnego, wojska, służby bezpieczeństwa, aparatu gospodarczego czy struktur administracji. Podziały mają miejsce także wewnątrz tych grup. Wewnątrz systemu toczy się walka frakcyjna i rywalizacja koterii nie zawsze dostrzegana i dająca się ujawnić. Płaszczyzną walki politycznej są różnice pokoleniowe, ścieżki edukacyjne, tożsamości religijne, etniczne, lokalne itd. W niektórych przypadkach i w niektórych okresach wyraźna była aktywność środowisk naukowych, dziennikarskich. Miały miejsce także przejawy grupowej aktywności środowisk opozycyjnych. Badacze stosujący podejście grupowe zwracali uwagę na różnice występujące pomiędzy różnymi państwami socjalistycznymi. Niektóre z nich wydawały się bardziej zintegrowane, zaś aktywność grup wewnątrz aparatu władzy mniej dawała się dostrzec, w innych podejście grupowe wykazywało więcej swoich walorów poznawczych.⁴¹

Badania porównawcze. Zwolennicy tego podejścia stali na stanowisku, że lepsze zrozumienie systemu *realsocjalistycznego*, komunistycznego, jak wówczas mawiano, da się osiągnąć poprzez badanie podobieństw i różnic występujących w różnych sferach pomiędzy państwami bloku wschodniego. Badało się zarówno przejawy, jak źródła różnic i podobieństw. Czym różnią się modele sprawowania władzy i ścieżki rozwoju gospodarczego? Jaką rolę odgrywali przywódcy? Co różnicuje elity władzy? Jakże zaś mechanizmy gospodarcze i polityczne są wspólne w różnych państwach wchodzących w skład systemu? To przykładowe pytania stawiane przez badaczy. Komparatystyka pozwalała testować i weryfikować uogólnienia formułowane w innych perspektywach badawczych, przewyciężać uproszczenia modelu totalitarnego, skupiać na badaniu konkretnych zjawisk i procesów, w większym stopniu podchodzić empirycznie a nie teoretycznie do mechanizmów funkcjonowania systemu i poszczególnych państw socjalistycznych.

Podejście organizacyjne i koncepcje społeczeństwa monoorganizacyjnego. W tej perspektywie podkreśla się rolę biurokracji i biurokratycznych mechanizmów

⁴⁰ Zob. H. Zand *Koncepcja budownictwa socjalizmu w myśli bolszewickiej*, Warszawa 1983. Zob. też B. Kaczmarek *Spór o możliwość zbudowania socjalizmu w jednym kraju (argumenty Trockiego, Stalina, ujęcie leninowskie)*, *Materiały Analizy Studia*, Redakcja Publikacji Wydziału Ideologicznego KC PZPR, KiW, Warszawa 1988

⁴¹ Zob. A. Janos *Grupy polityczne w społeczeństwie komunistycznym*, [w:] M. Ankwicz (red.) *Władza i polityka*, cyt. wyd.

sprawowania władzy, które mają uniwersalny charakter, dotyczą zarówno społeczeństw zwanych komunistycznymi, jak społeczeństw kapitalistycznych. Państwo socjalistyczne działa wewnętrznie podobnie jak korporacja kapitalistyczna. I tu, i tam pierwszoplanowe znaczenie ma przetarg biurokratyczny i mechanizmy nieformalnej rywalizacji pomiędzy instytucjami wewnątrz systemu i ich funkcjonariuszami o deficytowe zasoby, władzę, prestiż, dostęp do wiedzy i informacji, dostęp do zasobów materialnych, toczy się gra o zabezpieczenie swoich interesów w mechanizmach planowania i budżetowania. Mechanizmy demokratyczne, rozumiane klasycznie i proceduralnie wewnątrz struktur biurokratycznych nie działają lub działają w bardzo ograniczonym zakresie. Reżimy socjalistyczne jawią się jako tzw. *społeczeństwa administrowane*. Kluczową rolę odgrywa hierarchia, standardy, normy, systemy nakładania i rozliczania zadań sprzyjające postawom konformistycznym i usztywnianiu reguł zachowań, budowaniu tego, co się czasami nazywa „rozumem urzędowym”; wyhamowujące innowacje. Tak, jak we wszystkich strukturach biurokratycznych sprzyja to z kolei mechanizmom kontroli nieformalnej, walce koteryjnej, manipulowaniu informacją. Ujawniają się te same biurokratyczne dysfunkcje znane z działalności dużych korporacji gospodarczych. Tym samym można do badania społeczeństw realnego socjalizmu zastosować podobne procedury poznawcze i ujęcia teoretyczne, które stosuje się w badaniach świata organizacji i mechanizmów zarządzania.⁴²

Teorie konwergencji. Za twórcę teorii konwergencji uchodzi Pitrim Sorokin, działacz partii eserowskiej, który wyemigrował z Rosji do Stanów Zjednoczonych kilka lat po rewolucji październikowej, gdzie następnie był m.in. twórcą wydziału socjologii na Uniwersytecie Harvarda. Sorokin był w Petersburgu uczniem polskiego uczonego Leona Petrażyckiego. Pod kierunkiem Sorokina studiowali m.in. Talcott Parsons, następca Sorokina na fotelu dziekana wydziału socjologii *Harvard University* czy Robert Merton. Dorobkiem Sorokina jest m.in. teoria zmiany immanentnej, zajmował się systematyzacją teorii socjologicznej oraz zagadnieniami stratyfikacji i ruchliwości społecznej.⁴³ Teorie konwergencji zakładały stopniowe upodabnianie się systemu socjalistycznego i kapitalistycznego. Stwierdzano, iż w kapitalizmie następuje wzrost znaczenia sektora państwowego i wielkich korporacji, wmontowywane są elementy gospodarki planowej, interwencjonizmu państwowego, państwa socjalnego, publicznej służby zdrowia, gwarancje płacowe i socjalne. Z kolei w realnym socjalizmie będzie następować wzrost znaczenia mechanizmów rynkowych i różnych form własności prywatnej, przedsiębiorczości, demokracji parlamentarnej i politycznego pluralizmu. Obustronne narastanie podobieństw między systemami także w sferze mechanizmów politycznych miało prowadzić

⁴² Por. T. Rigby *Polityka w społeczeństwie monoorganizacyjnym*, [w:] *Władza i polityka*, cyt. wyd.

⁴³ Por. J. Szacki *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 1981, s. 791, M. Gulczyński, T. Iwiński, W. Lamentowicz *Strategie polityczne współczesnego kapitalizmu*, Warszawa 1977, r. X i r. XII autorstwa Mariusza Gulczyńskiego, zob. też H. Domański *Przedmowa*, [w:] P.A. Sorokin *Ruchliwość społeczna*, IFIS PAN, Warszawa 2009

do wygaszania sprzeczności między nimi i w konsekwencji ukształtowania się nowego systemu, będącego syntezą socjalizmu i kapitalizmu. Teorie konwergencji poza socjologią rozwijane były na gruncie ekonomii. Wśród przedstawicieli tego kierunku badań wymienia się m.in. noblistę Jana Tinbergena, elementy podejścia stosował w swoich pracach także J. K. Galbraith. M. Gulczyński zwraca uwagę na motywy popularności w swoim czasie teorii konwergencji w nauce zachodniej. Wskazuje m.in. na zapotrzebowanie ideologiczne na koncepcje legitymizujące sojusz USA i ZSRR w czasie II wojny światowej, wzrost oporu społecznego wobec wyścigu zbrojeń w latach 60-tych, przydatność teorii konwergencji w uzasadnianiu prospołecznych i antykryzysowych przemian w systemie kapitalistycznym, przydatność w osłabianiu atrakcyjności socjalistycznej drogi rozwoju dla modernizujących się krajów trzeciego świata.⁴⁴

Podsumowanie

Dokonany w tym artykule skrótowy przegląd niektórych interpretacji modelu totalitarnego i niektórych alternatywnych wobec niego koncepcji teoretycznych i schematów heurystycznych zdaje się dowodzić ograniczonej przydatności tego modelu w badaniach nad realnym socjalizmem. Nie przekreśla zupełnie jego walorów epistemologicznych, świadczy jednakże o poważnych jego ograniczeniach i prowadzi, moim zdaniem, do wniosku mówiącego o konieczności zachowania krytycznego dystansu wobec tej koncepcji a także wskazuje na wiele innych, jak się wydaje co najmniej równie atrakcyjnych poznawczo ścieżek interpretacyjnych. Wymagają one głębszej analizy i rozwinięcia, podobnie jak posiadające znaczący potencjał, analizy realnego socjalizmu inspirowane wprost tradycją marksistowską i postmarksistowską oraz współczesnym paradygmatem krytycznym, które jedynie w tym artykule zostały sygnalnie odnotowane⁴⁵.

Wybrane pozycje bibliograficzne

M. Abucewicz *Czy możliwe jest totalitarne społeczeństwo demokratyczne? Przyczynek do krytycznej refleksji nad mechanizmami kontroli społecznej we współczesnych demokracjach liberalnych*, [w:] *Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji*, Rocznik 2010, tom 15, Uniwersytet Warszawski

T. W. Adorno *Osobowość autorytarna*, Warszawa 2010

G. Almond *Komunizm a teoria kultury politycznej*, [w:] M. Ankwicz *Władza i polityka*, Warszawa 1986

⁴⁴ M. Gulczyński, T. Iwiński, W. Lamentowicz *Strategie polityczne współczesnego kapitalizmu*, s. 332 – 341, cyt. wyd.

⁴⁵ Zob. zwłaszcza J. Kochan *Socjalizm*, Warszawa 2013, a także *Grube książki i myślenie owiec*, [w:] *Nowa Krytyka*, nr 10/2000, krytyczną recenzję książki A. Walickiego *Marksizm i skok do królestwa wolności*.

- M. Ankiewicz (red.) *Władza i polityka Wybór tekstów ze współczesnej politologii zachodniej, zwłaszcza część pt. System komunistyczny*, IN PLUS, Warszawa 1986
- D.E. Apter *Some Conceptual Approaches to the Study of Modernization*, Englewood Cliffs, N.Y. 1968
- H. Arendt *Korzenie totalitaryzmu*, t.1 i t. 2 *Przypisy*, Warszawa 1993
- R. Bäcker, *Nietradycyjna teoria polityki*, Toruń 2011
- M. Bankowicz *Autorytaryzm i totalitaryzm – analiza porównawcza*, [w:] *Totalitaryzmy XX wieku Idee – instytucje – interpretacje*, [w:] W. Kozub-Ciemroniewicz, H. Kowalska-Stus, B. Szlachta, M. Kiwior-Filo *Totalitaryzmy XX wieku Idee – instytucje – interpretacje*, Kraków 2010
- M. Bankowicz, *Krytycy marksizmu*, Kraków 2014
- M. Bankowicz *Niedemokratyzmy*, Kraków 2011
- N. Bierdiajew *Problem komunizmu*, Warszawa 1937
- N. Bierdiajew *Nowe średniowiecze*, Warszawa 1936
- J.W. Borejsza *O autorytaryzmie można nieskończenie*, *Historia i Polityka*, Nr 2-3(9-10) 2009 - 2010
- K. Brzechczyn, *Metodologiczny status koncepcji totalitaryzmu a modelowanie dynamiki systemu komunistycznego*, [w:] T. Błaszczyk, K. Brzechczyn, D. Ciunajtis, M. Kierzkowski (red.) *Uwikłania historiografii. Między ideologizacją dziejów a obiektywizmem badawczym, (Studia i materiały poznańskiego IPN, t. XVIII)*, Poznań 2011
- J. Brzeziński, A. Klawitter, K. Łastowski *Wspomnienie o Leszku Nowaku*, *Nauka* nr 4/2009
- Z. Brzeziński, S. P. Huntington *Cincinnati i aparaczyk*, [w:] M. Ankiewicz *Władza i polityka*, Warszawa 1986
- L. Cohen, J. Shapiro *Kierunki badań systemów komunistycznych*, [w:] M. Ankiewicz (red.) *Władza i polityka Wybór tekstów ze współczesnej politologii zachodniej, zwłaszcza część pt. System komunistyczny*, IN PLUS, Warszawa 1986
- C. J. Friedrich, Z. Brzeziński *Dyktatura totalitarna*, [w:] M. Ankiewicz *Władza i polityka*, Warszawa 1986
- E. Fromm *Ucieczka od wolności*, Warszawa 2011
- J. Gray *Kultura polityczna w krajach komunistycznych – podobieństwa i różnice*, [w:] M. Ankiewicz *Władza i polityka*, Warszawa 1986
- D. Grinberg *Zagrożenia totalitarne w demokracji i w anarchizmie*, [w:] W. Kozub-Ciemroniewicz, H. Kowalska-Stus, B. Szlachta, M. Kiwior-Filo *Totalitaryzmy XX wieku Idee – instytucje – interpretacje*, Kraków 2010
- E. Goffman *Instytucje totalne O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*, Gdańsk 2011
- M. Gulczyński, T. Iwiński, W. Lamentowicz *Strategie polityczne współczesnego kapitalizmu*, Warszawa 1977
- M. Hensing, *Beyond Totalitarianism Totalitarianism Theory in Soviet Union historiography since the end of the Cold War*,
<https://dspace.library.uu.nl/bitstream/handle/1874/36182/Beyond%20Totalitarianism%20-%20MA%20Thesis%20M.%20Hensing.doc?sequence=1&isAllowed=y>
- H. Izdebski *Totalitaryzm i terminy pokrewne w naukach społecznych oraz w polskim języku prawnym i prawniczym*, *Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem* 38, nr 4, Wrocław 2016
- M. Jagłowski *Redukcje – europejska utopia Nowego Świata*, *Annales Iniversitatis Mariae Curie-Sklodowska Lublin – Polonia*, vol.XL,1, 2015
- A. Janos *Grupy polityczne w społeczeństwie komunistycznym*, [w:] M. Ankiewicz *Władza i polityka*, Warszawa 1986

- B. Kaczmarek *W poszukiwaniu sił motorycznych i hegemonia transformacji*, [w:] J. Błuszkowski (red.) *Dylematy polskiej transformacji*, wydanie drugie, rozszerzone, Warszawa 2008
- B. Kaczmarek *O paradoksalnej potrzebie silnego państwa polskiego*, [w:] M. Karwat (red.) *Paradoksy polityki*, Warszawa 2007
- B. Kaczmarek *Postkomunizm jako polityka*, [w:] B. Kaczmarek (red.) *Metafory polityki 3*, Warszawa 2005
- B. Kaczmarek *Spór o możliwość zbudowania socjalizmu w jednym kraju (argumenty Trockiego, Stalina, ujęcie leninowskie)*, Warszawa 1988
- M. Karwat *O statusie poznawczym i zaletach metafor*, [w:] B. Kaczmarek (red.) *Metafory polityki 2*, Warszawa 2003
- A. Kiklewicz *Teoria metafor pojęciowych: Zagadnienia dyskusyjne*, [w:] *Język, komunikacja, wiedza, Prawo i ekonomika*, Mińsk 2006
- J. Kochan *Socjalizm*, Warszawa 2013
- J. Linz *Totalitaryzm i autorytaryzm*, [w:] J. Szczupaczyński (red.) *Władza i społeczeństwo Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, t.1, Warszawa 1995
- P. Łukomski *Metaforyczna struktura pojęcia działania politycznego*, [w:] B. Kaczmarek (red.) *Metafory polityki 4*, Warszawa 2013
- P. Łukomski *Metafora pojęciowa jako forma eksperymentu myślowego* [w:] B. Kaczmarek, M. Karwat (red.) *Politologia i Uniwersytet w refleksji teoriopolitycznej*, *Studia Politologiczne*, vol. 46, Warszawa 2017
- L. Nowak *O zasadzie abstrakcji i stopniowej konkretyzacji*, [w:] J. Topolski (red.) *Założenia metodologiczne „Kapitału” Marksa*, Warszawa 1970
- Z. Pełczyński *Polska droga od komunizmu refleksje nad historią i polityką 1956 – 2006*, Warszawa 2007
- F. Pierzchalski *Reprezentacjonizm metaforyzacji w analizach politologicznych* [w:] B. Kaczmarek, M. Karwat (red.) *Politologia i Uniwersytet w refleksji teoriopolitycznej*, *Studia Politologiczne*, vol. 46, Warszawa 2017
- T. Rigby *Polityka w społeczeństwie monoorganizacyjnym*, [w:] M. Ankiewicz *Władza i polityka*, Warszawa 1986
- W. Rostow *Politics and Stages of Growth*, Cambridge at the University Press 1971, *Polityka i stadia wzrostu*, polski przekład Ośrodka Badania Stosunków Wschód – Zachód, Warszawa 1973
- J. Rothschild *Legitymacja polityczna we współczesnej Europie*, [w:] M. Ankiewicz *Władza i polityka*, Warszawa 1986
- F. Ryszka *Państwo stanu wyjątkowego: rzecz o systemie państwa i prawa trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985
- H. Świda – Ziemia *Człowiek wewnętrznie zniewolony*, Warszawa 1998
- Jacek Tarkowski, *Socjologia świata polityki*, T.1 *Władza i społeczeństwo w systemie autorytarnym*, ISP PAN, Toruń 1994, T.2 *Patroni i klienci*, Toruń 1994
- R. Tokarczyk *Demokracja a dyktatura, autorytaryzm, totalitaryzm. Komparatystyka relacji czterech pojęć*, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, No 3039, *Studia nad faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskim XXX*, Wrocław 2008
- A. Walicki *Marksizm i skok do królestwa wolności Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996
- K. Wittfogel, *Władza totalna Studium porównawcze despotyzmu wschodniego*, Toruń 2002
- H. Zand *Koncepcja budownictwa socjalizmu w myśli bolszewickiej*, Warszawa 1983

